

Sygn. akt I C 222/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko (...)w W.

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda K. Ł. kwotę **180.000** (sto osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 65.000 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) złotych od dnia 27 stycznia 2012r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 maja 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 maja 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 85.000 (osiemdziesiąt pięć tysięcy) złotych od dnia 18 stycznia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 maja 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 maja 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 6 grudnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 8 maja 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 9 maja 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda K. Ł. kwotę **304** (trzysta cztery) złote miesięcznie tytułem renty, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r,

III. ustala odpowiedzialność pozwanego (...)w W. wobec powoda K. Ł. za szkody mogące powstać w przyszłości i będące skutkiem wypadku, któremu powód K. Ł. uległ w dniu 16 grudnia 2001r w miejscowości K. gmina Z.,

IV. w pozostałej części powództwo K. Ł. oddala,

V. wobec cofnięcia pozwu postępowanie w części żądania zasądzenia renty ponad kwotę 304 (trzysta cztery) złote miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, umarza,

VI. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 4.119,75 (cztery tysiące sto dziewiętnaście złotych i siedemdziesiąt pięć grosz) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VII. nakazuje pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 9.157,50 (dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem brakującej części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 1.108,57 (jeden tysiąc sto osiem złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłych, pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa,

VIII. wyrokowi w punkcie II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 222/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013r Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał się niewłaściwym i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach sprawę z powództwa K. Ł. przeciwko (...) w W. (k. 142).

W pozwie, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Siedlcach w dniu 14 grudnia 2011r powód K. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w W.:

- kwoty 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

- kwoty 700 zł miesięcznie tytułem renty, stanowiącej uzupełnienie dotychczas wypłacanej renty, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca,

- ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, któremu uległ powód.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że został poszkodowany w wypadku, któremu uległ w dniu 16 grudnia 2001r. Sprawcą wypadku był obywatel Bułgarii, który został skazany za spowodowanie wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanym w sprawie II K 309/02. Powód stwierdził, że bezpośrednio przed wypadkiem miał 34 lata, był sprawny fizycznie i psychicznie, zatrudniony był w Zakładach (...), prowadził również własne gospodarstwo rolne. W wyniku wypadku doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała, które realnie zagrażały jego życiu. Lekarze orzecznicy ZUS stwierdzili u niego 70% uszczerbku na zdrowiu, co doprowadziło do tego, że w 2010r został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Powód nie mógł prowadzić normalnego i aktywnego trybu życia, nie mógł pracować zawodowo, ani prowadzić gospodarstwa rolnego. Powód podał, że następstwa wypadku zarówno dla jego zdrowia fizycznego, jak również psychicznego są bardzo poważne. W związku z tym wymaga on ciągłej rehabilitacji i opieki ze strony osób drugich. W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które w jego ocenie uzasadniają odpowiedzialność pozwanego. Podał, że w piśmie z dnia 2 września 2011r (...) wystąpiła do niego o zgodę na skapitalizowanie renty i wypłatę jednorazowo kwoty 135.000 zł, ale nie przyjął przedstawionej propozycji.

W dniu 30 grudnia 2011r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powoda, w którym cofnął pozew w zakresie dochodzonej renty uzupełniającej w kwocie 700 zł miesięcznie (k. 25).

W dniu 7 lutego 2012r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi pozwany przyznał swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku, któremu uległ powód i podał, że dokonał wypłaty na jego rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty wyrównawczej. Podniesiono, że od dnia 1 września 2011r podwyższono wypłacaną powodowi rentę do kwoty 1.478 zł miesięcznie. Pełnomocnik pozwanego podał, że wypłacona na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 50.000 zł miała realną wartość i zrekompensowała powodowi doznaną krzywdę (k. 29-30).

W związku z cofnięciem pozwu w zakresie renty, postanowieniem z dnia 10 lutego 2012r Sąd Rejonowy w Siedlcach umorzył postępowanie w części tego roszczenia (k. 46).

W piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 18 grudnia 2012r powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2011r do dnia zapłaty. Rozszerzenie powództwa uzasadniał drastycznym uszczerbkiem na zdrowiu powoda, który ujawnił się w wyniku sporządzonych w sprawie opiniach biegłych (k. 114-115).

W kolejnym piśmie, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 14 sierpnia 2013r pełnomocnik powoda ponownie zgłosił roszczenie w zakresie renty i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.500 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej w stosunku do dotychczas wypłacanej przez ZUS, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustaleniem, że świadczenie to będzie podlegało corocznie waloryzacji w oparciu o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym, zwiększony o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik powoda stwierdził, że sytuacja uległa zmianie od dnia 30 lipca 2013r, ponieważ wówczas (...) S.A. poinformowała o wstrzymaniu wypłaty renty do czasu przesłania orzeczenia ZUS określającego stopień niezdolności do pracy powoda. Stwierdził, że decyzją z dnia 25 kwietnia 2013r ZUS ustalił jedynie częściową niezdolność do pracy powoda i przyznał rentę jedynie w wysokości 75% dotychczas wypłacanej. Tym samym, powód otrzymuje tytułem renty jedynie kwotę 664 zł miesięcznie. Ponieważ w sytuacji, gdyby powód nie uległ wypadkowi otrzymywałby wynagrodzenie za pracę w kwocie około 2.632,68 zł miesięcznie, należy mu się dopłata wyrównująca utratę części wynagrodzenia (k. 167-168).

W dniu 5 listopada 2013r powód ponownie dokonał modyfikacji powództwa. Wniósł o zasądzenie od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 180.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 150.000 zł od dnia 28 listopada 2011r do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia 6 grudnia 2013r do dnia zapłaty. Ograniczył również żądanie w zakresie renty i wniósł o zasądzenie jej od pozwanego w kwocie 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r wraz ze stosownym corocznym wskaźnikiem waloryzacji od 1 stycznia każdego roku, tak jak zostało to określone w piśmie z sierpnia 2013r. Ponad kwotę renty w wysokości 304 zł miesięcznie – cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że o ile ZUS przywróci powodowi prawo do renty w dotychczasowej wysokości, z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, tj. do kwoty 851,02 zł, to zasądzona kwota 304 zł miesięcznie będzie stanowiła uzupełnienie do dotychczas uznanej i wypłacanej renty przez ubezpieczyciela, co łącznie zrekompensuje powodowi utracone dochody w kwocie 2.632 zł brutto, ponieważ takie wynagrodzenie uzyskiwałby, gdyby nie uległ wypadkowi (k. 213-214).

Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015r pełnomocnik powoda popierał powództwo w takim kształcie, jak w piśmie, które wpłynęło do Sądu w dniu 5 listopada 2013r. Stwierdził, że na mocy orzeczenia Sądu przywrócone zostało powodowi prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i obecnie renta wypłacana przez ZUS wynosi 890 zł miesięcznie. Podniósł, że tak jak zrobił to ZUS, dotychczas wypłacaną rentę ubezpieczyciel zmniejszył o 25% do kwoty 1.174 zł miesięcznie. Ponieważ ZUS został zobowiązany do przywrócenia renty w dotychczasowej wysokości, winien ją również podwyższyć ubezpieczyciel do kwoty 1.478 i dlatego roszczenie dochodzone jest w wysokości 304 zł miesięcznie. Wniósł o zasądzenie renty w kwocie 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r, wraz z określonym w piśmie wskaźnikiem waloryzacyjnym (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015r – 00:02:33-00:10:40).

Pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia i wniósł o jego oddalenie. Uznał powództwo w zakresie renty w kwocie 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r, ale nie uznał go w zakresie określonego przez powoda wskaźnika waloryzacyjnego. Wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie dochodzonej renty ponad kwotę 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r (stanowisko pełnomocnika pozwanego zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015r – 00:10:47-00:16:50).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 16 grudnia 2001r w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępów od jadącego przed nim samochodu marki F. (...). którym

kierował K. Ł., skutkiem czego najechał na tył poprzedzającego go pojazdu. Na skutek wypadku powód doznał obrażeń, które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu realnie zagrażający jego życiu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanym w dniu 3 kwietnia 2002r w sprawie II K 309/02, J. G. został uznany za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i skazany. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 2 maja 2002r.

W wyniku wypadku powód K. Ł. doznał urazu czaszkowo-mózgowego (stłuczenie i obrzęk mózgu) i rany tłuczonej potylicy. Bezpośrednio po wypadku powód był leczony w (...) w S. w okresie od 16 grudnia 2001r do 1 stycznia 2002r. Następstwem urazu czaszkowo-mózgowego była śpiączka, niewydolność oddechowa, zapalenie płuc, niedowład połowiczny lewostronny i konieczność wykonania czasowej tracheostomii. Powód uskarża się obecnie na okresowe bóle i zawroty głowy, osłabienie, męczliwość, nadpobudliwość nerwową, zaniki pamięci, zaburzenia mowy, trudności z połykaniem, gorszą sprawność kończyn po stronie lewej. Od dnia 1 stycznia do 20 lutego 2002r powód leczony był na (...) w S..

Po zagojeniu ran pozostały powodowi blizny w okolicy potylicy i na przedniej powierzchni szyi.

Z punktu widzenia chirurgicznego powód nie wymaga dalszego leczenia, a rokowania w tym zakresie są dobre. Mało prawdopodobne są dalsze negatywne następstwa dla jego zdrowia.

Ciężki uraz czaszkowo-mózgowy spowodował niewielkiego stopnia niedowład połowiczny lewostronny i ma on charakter trwały. Odniesione przez powoda obrażenia wymagały leczenia szpitalnego, ambulatoryjnego, farmakologicznego oraz rehabilitacyjnego. Dolegliwości jakie obecnie odczuwa powód, w tym ograniczenia sprawności ruchowej, były następstwem uszkodzenia OUN. Z punktu widzenia neurologicznego trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 35%. Aktualny stan neurologiczny powoda ogranicza jego aktywność zawodową, nie pozwala mu na podjęcie pracy w gospodarstwie rolnym. Rokowania co do stanu neurologicznego powoda są pomyślne.

Przez dwa miesiące powód oddychał przez rurkę tracheotomijną z powodu braku odruchów gardłowych i krtaniowych. Obecnie te ruchy są osłabione. Powód nadal krztusi się podczas jedzenia i picia. Dolegliwości te mają małą szansę zmniejszenia się w przyszłości. Rokowania co do jego wyleczenia są niepewne. Na szyi powoda pozostaje szpecąca blizna, która jest skutkiem trwałym. Schorzenia laryngologiczne powoda pozostają bez wpływu na jego obecną aktywność życiową. W zakresie schorzeń laryngologicznych trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 3%.

Uraz głowy z następowym organicznym uszkodzeniem mózgu aktualnie przybrał postać pourazowego otępienia średniego stopnia. Tego typu zaburzenia funkcjonowania psychiki mają charakter nieodwracalny, mogą mieć charakter progresywny z nasileniem się dysfunkcji. Powód wymaga dalszego leczenia i rehabilitacji funkcji poznawczych. Skutkiem wypadku są: dysforia, labilność afektywna, zaburzenia snu i pamięci. Otępienie pourazowe średniego stopnia skutkuje stuprocentowym (100%) trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. U powoda występują zaburzenia orientacji, koncentracji, pamięci, wykonywania operacji arytmetycznych, percepcji wzrokowej i orientacji przestrzennej, a także motoryki małej. Powód wymaga dalszego leczenia, wskutek następstw natury psychicznej – nie jest on zdolny do żadnej pracy zarobkowej i wymaga pomocy osób innych w codziennych czynnościach.

W 2002r prowadzone było postępowanie likwidacyjne dotyczące szkód odniesionych przez powoda w wyniku wypadku i wówczas wypłacone zostało powodowi zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 29 kwietnia 2010r powód uznany został za osobę całkowicie niezdolną do pracy i niezdolność ta trwała do dnia 30 kwietnia 2013r. W związku z powyższym ZUS przyznał powodowi rentę, która w okresie od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2013r wypłacona została w kwocie 851,62 zł netto.

Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w imieniu (...) w W. również przyznało i wypłacało powodowi rentę wyrównawczą w kwocie 1.478 zł miesięcznie. W takiej wysokości renta była wypłacana do dnia 31 lipca 2013r.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 19 kwietnia 2013r powód został uznany jedynie za osobę częściowo niezdolną do pracy w okresie do dnia 31 marca 2016r. W związku z takim orzeczeniem, decyzją ZUS z dnia 25 kwietnia 2013r dokonano ponownego ustalenia renty i przyznano ją powodowi w wysokości 75% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Począwszy od dnia 1 maja 2013r powód otrzymywał rentę w zmniejszonej wysokości, tj. 664,60 zł miesięcznie.

W ślad za ustaleniami i decyzją ZUS, pozwany również obniżył wypłacaną powodowi rentę o 25% i od dnia 1 sierpnia 2013r wypłacał ją w wysokości 1.174 zł miesięcznie.

Powód odwołał się od decyzji ZUS i wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014r wydanym w sprawie IV U 763/13, Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił K. Ł. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 maja 2013r do dnia 31 marca 2016r. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 30 października 2014r.

W związku z orzeczeniem Sądu, ZUS przywrócił powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, wyrównał ją za okres wsteczny, zaś od dnia 1 lutego 2015r przyznał ją w wysokości 865 zł miesięcznie.

W piśmie z dnia 26 października 2011r, które wpłynęło do(...)w W. w dniu 31 października 2011r, powód wniósł o przyznanie i wypłatę uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. W piśmie z dnia 14 listopada 2011r (...) S.A. z siedzibą w W., działając w imieniu (...) w W., poinformowało o braku podstaw do przyznania dodatkowego zadośćuczynienia w jakiegokolwiek kwocie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: dokumentacji medycznej (k. 8-11v, 14-15v), orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 29 kwietnia 2010r (12-12v i 13), wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach wydanego w dniu 23 kwietnia 2002r w sprawie II K 309/02 (k. 16-16v), pism zawierających decyzję ubezpieczyciela (k. 19-20), dokumentacji medycznej (k. 52-59v), częściowo opinii biegłego neurologa J. G. (k. 65-65v), opinii biegłego chirurga M. R. (k. 79-81), opinii biegłego neurologa J. G. (k. 88), opinii biegłych psychologa M. M. (1) i psychiatry R. S. (k. 89-95), opinii biegłego otolaryngologa M. M. (2) (k. 132-137), zeznań świadka A. Ł. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013r, ustnych opinii biegłych neurologa, psychologa i psychiatry zarejestrowanych na rozprawie w dniu 5 września 2013r, zaświadczenia ZUS z dnia 4 listopada 2013r (k. 215), dokumentacji ZUS (k. 226-228, 250-261v, 314-315v), zeznań powoda zarejestrowanych na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015r, akt szkodowych, wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach wydanego w dniu 26 czerwca 2014r w sprawie IV U 763/13.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j. t.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9 ustawy, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Z kolei zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1 ustawy, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

W niniejszym procesie pozwany nie kwestionował swojej legitymacji procesowej biernej, wynikającej chociażby z przepisu art. 120 i 123 ustawy. Zgodnie z jego ust. 1 art. 120 – Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwane dalej "Biurem", jest instytucją wykonującą zadania określone w ustawie, natomiast w myśl ust. 2 Biuro ma osobowość prawną, a jego siedzibą jest miasto stołeczne Warszawa. W myśl przepisu art. 123 ustawy, Biuro odpowiada m. in. za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego. System powyższy ma ułatwiać dochodzenie roszczeń podmiotom

poszkodowanym na skutek ruchu pojazdów zarejestrowanych w innym kraju niż kraj miejsca zamieszkania poszkodowanego. Odpowiedzialność i zaangażowanie finansowe Biura ma z założenia charakter tymczasowy, nie wyłącza odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, który objął ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody. Dlatego biura narodowe, które likwidują szkody i wypłacają należne świadczenia, mają roszczenie zwrotne do odpowiedzialnego za szkodę zakładu ubezpieczeń lub biura narodowego państwa, na terytorium którego jest zarejestrowany pojazd, którego ruchem wyrządzono szkodę.

Z kolei przepis art. 19 ust. 3 ustawy stanowi, iż poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w przypadkach, o których mowa w art. 123 ustawy.

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazuje, iż z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pojęcie szkody w polskim prawie cywilnym obejmuje zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto, stosownie do art. 35 w/w ustawy, ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrzodziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym odpowiedzialność cywilna obejmuje także obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynika ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Obowiązek naprawienia szkody, w tym także krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia.

Jak podniesiono powyżej, w rozpoznawanej sprawie pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności względem powoda K. Ł. za szkody, jakie ten odniósł w wyniku wypadku, któremu uległ w dniu 16 grudnia 2001r. Okolicznością bezsporną pozostawało to, że powód otrzymał od pozwanego kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sporna pomiędzy stronami pozostawała zatem wysokość należnego zadośćuczynienia. Pozwany utrzymywał, iż wypłacona przez niego powodowi kwota jest adekwatna do rozmiaru szkody i w pełni rekompensują odniesioną przez niego krzywdę. Powód zaś twierdził, iż wypłacona kwota jest rażąco niska.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „krzywdą”, jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości

zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Niewątpliwie powód K. Ł. poniósł ogromną szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku bardzo poważnym naruszeniem czynności narządów ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego (stłuczenie i obrzęk mózgu), który skutkował stanem po tracheotomii, przebyłym prawostronnym zapaleniem płuc, połowicznym niedowładem lewostronnym i co najważniejsze – **następowym organicznym uszkodzeniem mózgu, które aktualnie przybrało postać pourazowego otępienia średniego stopnia**. Zgodnie z dyspozycją art. 444 par. 1 kc naprawienie takiej szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na podstawie art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 50.000 zł. Powód domagał się ustalenia wysokości zadośćuczynienia na kwotę 230.000 zł i zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 180.000 zł. Na poparcie tego żądania podał, iż przebyty wypadek spowodował u niego bardzo rozległe obrażenia i następstwa, które skutkowały długotrwałym leczeniem oraz, że pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji następstwa mają charakter stały, rokowania na przyszłość są niepewne i mało prawdopodobne jest uzyskanie istotnej poprawy jego stanu zdrowia.

Z opinii biegłego neurologa J. G. wynika, że uraz czaszkowo-mózgowy wywołał u powoda niewielkiego stopnia niedowład połowiczny lewostronny, który ma charakter trwały. Obrażenia te wymagały leczenia, hospitalizacji oraz rehabilitacji. Zdaniem biegłego, aktualny stan neurologiczny powoda ogranicza jego aktywność zawodową, tj. nie pozwala na podjęcie zatrudnienia w gospodarstwie rolnym, natomiast nie ogranicza go w życiu codziennym. Prawdę mówiąc, dziwi konkluzja zawarta przez biegłego neurologa we wnioskach opinii, że rokowania dotyczące stanu zdrowia powoda w przyszłości są pomyślne (k. 65). Trudno oczywiście o jednoznaczną definicję pojęcia „pomyślne”, zwłaszcza, że jak stwierdził biegły – negatywne następstwa dla zdrowia powoda są utrwalone. Najprawdopodobniej ową pomyślność biegły wiąże – jak sam stwierdza w opinii – z tym, że „stan zdrowia powoda nie powinien ulec istotnemu pogorszeniu” (k. 65v). Biegły określił przy tym trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 35%.

Z kolei z opinii biegłego M. R. wynika, że z punktu widzenia chirurgicznego wszystkie urazy powoda zostały wyleczone i nie skutkują obecnie trwałym uszczerbkiem na zdrowiu (k. 79-81).

Biegła otolaryngolog M. M. (2) stwierdziła u powoda osłabione odruchy gardłowe i krtaniowe, które powodują krztuszenie się podczas jedzenia i picia. W dolnej części szyi pozostaje u powoda długa, szpecąca blizna po przebytej tracheotomii. Powód wymaga obecnie powolnego spożywania posiłków, powolnego picia płynów. Rokowania na poprawę zdrowia K. Ł. z powodów laryngologicznych pozostają niepewne i są zależne od rekompensacji czynności ośrodkowego układu nerwowego. Z kolei blizna na szyi pozostaje skutkiem trwałym. Zdaniem biegłej, uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 3%.

Jednak jak podniesiono powyżej, najbardziej negatywne i najrozleglejsze pozostają skutki wypadku w sferze psychiki powoda. Przeprowadzone badania doprowadziły do ustalenia, że u powoda mamy do czynienia z symptomami zmian organicznych w obszarze ośrodkowego układu nerwowego, typowymi dla otępienia średniego stopnia. U powoda występują zaburzenia orientacji, koncentracji uwagi, pamięci w funkcji przypominania, wykonywania operacji arytmetycznych, percepcji wzrokowej i orientacji przestrzennej, a także motoryki małej. Powód jest męczliwy, prezentuje wolne tempo myślenia. Zdaniem biegłych, zaburzenia funkcjonowania psychiki na podłożu organicznego uszkodzenia OUN mają charakter nieodwracalny, mogą mieć charakter progresywny z nasileniem się dysfunkcji w czasie. W związku z objawami psychopatologicznymi (dysforią, labilnością afektywną, zaburzeniami snu i pamięci) powód wymaga dalszego leczenia i rehabilitacji funkcji poznawczych. Biegłe stwierdziły, że powód nie jest zdolny do

żadnej pracy, a na co dzień wymaga pomocy osób drugih. Ustaliły również trwały uszczerbek na zdrowi powoda na poziomie **100%**.

Sąd w całości dał wiarę powyższym opiniom biegłych neurologa, otolaryngologa, chirurga, psychiatry i psychologa, gdyż są one jasne, rzeczowe i sporządzone przez osoby dysponujące wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należy również dodać, że sporządzone przez biegłych opinie nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron. Sąd podzielił również wnioski zawarte w dwóch pisemnych opiniach biegłego neurologa J. G., w szczególności w zakresie dokonanego rozpoznania, następstw dla zdrowia powoda oraz ustalonego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wydaje się, zwłaszcza w kontekście wniosków zawartych w opiniach pozostałych biegłych, że rokowania dla stanu zdrowia powoda w przyszłości, o których pisał biegły neurolog, ocenione zostały przez niego nazbyt optymistycznie.

W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia powoda K. Ł.. Należy pamiętać, że bezpośrednio przed wypadkiem powód był w pełni zdrowym i sprawnym mężczyzną. Następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia są niestety utrwalone. Mało prawdopodobne jest uzyskanie istotnej poprawy stanu zdrowia. Zwłaszcza w sferze psychiki deficyty powoda są ogromne powodując, że w życiu codziennym nie jest on osobą samodzielną. Istnieje również wysokie prawdopodobieństwo, że zaburzenia powoda mają charakter progresywny z nasileniem się dysfunkcji psychicznych w czasie. Powód jest osobą całkowicie niezdolną do jakiegokolwiek pracy zawodowej. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi łącznie aż **138%**.

Mocą orzeczenia Sądu Okręgowego w Siedlcach Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – powód uznany został za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda K. Ł. krzywda jest bardzo duża, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury psychicznej, są ogromne i niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, zadośćuczynienie w łącznej kwocie 230.000 zł nie jest wygórowane. Uwzględnia zarówno okres cierpień powoda, ich nasilenie, jak też w szczególności skutki urazów. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **180.000 zł**, która po zsumowaniu z kwotą wypłaconą przez pozwanego da wynik 230.000 zł.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że powód K. Ł. już w dniu wypadku został całkowicie pozbawiony zdolności do pracy zarobkowej. Ponad wszelką wątpliwość potwierdzają to sporządzone w sprawie opinie biegłych, jak również orzeczenie Sądu Okręgowego w Siedlcach Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydane w dniu 26 czerwca 2014r w sprawie IV U 763/13. A zatem zasądzona renta ma za zadanie zrekompensować powodowi pełne wynagrodzenie za pracę (dochody), które mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, powód dochodził zasądzenia od pozwanego tytułem renty wyrównawczej kwoty 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r. Od tego właśnie dnia pozwany wypłacał powodowi przyznaną rentę w zmniejszonej wysokości (o 304 zł), kierując się ustaleniami i decyzją ZUS o jedynie częściowej niezdolności powoda do pracy.

Na ostatnim terminie rozprawy pełnomocnik pozwanego uznał powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty w kwocie 304 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013r. Zgodnie z treścią art. 213 par. 2 kpc – sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Nie ulega wątpliwości, że uznanie przez pozwanego powództwa w tej części nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierza do obejścia prawa. Tym bardziej, że jak wynika z materiału

dowodowego, zasądzona kwota w istocie stanowi dopełnienie (po zsumowaniu jej z kwotą wypłacaną przez ZUS oraz przez pozwanego) do pełnego wynagrodzenia, które powód byłby w stanie osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi.

W ocenie Sądu, niezasadne było żądanie powoda, aby zasądzona renta była corocznie podwyższana o swoisty wskaźnik waloryzacyjny, który określony został w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z dnia 5 listopada 2013r (k. 213). W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie ugruntowany jest pogląd, że taka konstrukcja zakładałaby stałą waloryzację świadczenia pieniężnego płatnego okresowo (np. renta), czego nie przewiduje art. 358¹ par. 3 kc. Nie było również absolutnie podstaw do dokonania żądanej waloryzacji za okres od dnia 1 sierpnia 2013r do daty wyroku, tj. za okres wsteczny, ponieważ strona powodowa nie wykazała, nawet nie starała się wykazać, że w powyższym okresie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, czego wymaga treść art. 358¹ par. 3 kpc.

W niniejszej sprawie z pewnością żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości należy uznać za zasadne. Biorąc bowiem pod uwagę rodzaj i zakres obrażeń powoda, a w szczególności ich następstwa i deficyty psychiczne powoda, nie da się wykluczyć, że w przyszłości nastąpi ich progres, pogłębią się one. Wynika to ponad wszelką wątpliwość z opinii biegłych psychiatry i psychologa. Biegłe stwierdziły, że zaburzenia funkcjonowania psychiki powoda mają charakter nieodwracalny, mogą mieć charakter progresywny z nasileniem się dysfunkcji w czasie. Powód w dalszym ciągu wymaga leczenia i rehabilitacji funkcji poznawczych (k. 95). Utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że w sprawach o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, dopuszczalne jest obok zasądzenia z tego tytułu określonego świadczenia, również ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w związku z tym samym zdarzeniem. Takie rozwiązanie uznaje się za dopuszczalne tym bardziej, jeśli z opinii biegłych z zakresu medycyny wynika, że skutki wypadku nie muszą ograniczać się jedynie do wcześniej w sprawie stwierdzonych, ale w przyszłości mogą się również pojawić inne wcześniej nie występujące skutki. Niewątpliwym jest, że skutki zdarzenia nie zawsze ograniczają się do skutków wypadku i ich zakresu powstałych bezpośrednio po zdarzeniu, ale mogą narastać, bądź pojawiać się w przeciągu miesięcy, lat, a nawet dziesięcioleci. W związku z powyższym, w razie upływu znacznego okresu czasu mogłyby pojawić się problemy natury dowodowej, jeśli chodzi o wykazanie związku skutku bezpośrednio z wypadkiem. Przesądzenie zaś o takiej odpowiedzialności obok zasądzenia konkretnych świadczeń zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży (uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 roku w sprawie III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). Ustalenie takiej odpowiedzialności na podstawie art. 189 k.p.c. nie doznaje w tym zakresie ograniczeń nawet pomimo obowiązywania przepisu art. 442¹ § 3 k.c., ograniczającego skutki przedawnienia, jeśli chodzi o roszczenia z tytułu szkód na osobie.

W pozwie powód pierwotnie dochodził zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Sąd uznał, że w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu istniały wszelkie podstawy do wypłaty tej kwoty tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia. Pozwany dysponował orzeczeniem ustalającym, iż powód jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a ponadto dokumentacją, z której wynikało, że jego uszczerbek na zdrowiu wynosi 70%. W tych okolicznościach podtrzymywanie stanowiska, że wypłacona kwota 50.000 zł zrekompensowała krzywdę powoda, było nieuzasadnione. Dlatego też od kwoty 65.000 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 27 stycznia 2012r do dnia zapłaty, tj. po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 42 – 19 stycznia 2012r). Powód rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 150.000 zł w piśmie z dnia 18 grudnia 2012r (k. 114), brak jest jednak w aktach sprawy potwierdzenia daty doręczenia tego pisma pełnomocnikowi pozwanego. Uznając, iż najpóźniej była to data 3 stycznia 2013r, kiedy sporządzone zostało pismo procesowe przez pełnomocnika pozwanego (k. 119), Sąd zasądził odsetki od kwoty rozszerzonego powództwa, tj. kwoty 85.000 zł, po upływie 14 dni od dnia 3 stycznia 2013r. W ocenie Sądu, po sporządzeniu i doręczeniu pełnomocnikom stron odpisu opinii biegłych psychiatry i psychologa nie było wątpliwości, że rozmiar krzywdy powoda jest znaczny, w szczególności w związku z wnioskami opinii, że uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda wynosi aż 100%. Pozwany miał zatem ustawowy termin 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie wszystkich spornych okoliczności stało się możliwe, na wypłatę kwoty rozszerzonego powództwa. Przyjmując, iż pismo pełnomocnika powoda zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 3 stycznia 2013r, po upływie 14 dni, tj.

od dnia 18 stycznia 2013r roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne. Z kolei w piśmie z dnia 5 listopada 2013r powód rozszerzył powództwo o kolejne 30.000 zł wnosząc, aby odsetki ustawowe od tej kwoty zostały zasądzone od dnia 6 grudnia 2013r. Pismo zostało nadane na adres pełnomocnika pozwanego w dniu 5 listopada 2013r i nie ulega wątpliwości, że w terminie 30 dni, tj. do dnia 6 grudnia 2013r – pełnomocnik pozwanego otrzymał rzeczne pismo, jak również pozwany dysponował odpowiednim terminem, aby roszczenie w tym zakresie zaspokoić. Zdaniem Sądu, datę 6 grudnia 2013r należy uwzględnić i przyjąć, że w tym dniu roszczenie w zakresie kwoty 30.000 zł stało się wymagalne.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc uznając, że zaistniały podstawy do ich stosunkowego rozdzielenia. Powód ostatecznie rozszerzył powództwo do kwoty 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.500 zł miesięcznie tytułem renty. Ostatecznie zatem wartość przedmiotu sporu należało ustalić na kwotę 198.000 zł (180.000 + 12 x 1.500). Roszczenie powoda zostało uwzględnione do łącznej kwoty 183.648 zł, co daje 92,5%. Powód przegrał zatem sprawę na poziomie 7,5%. Gdyby strony w całości utrzymały się ze swoimi stanowiskami, to każda z nich mogłaby oczekiwać zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3.617 zł. 92,5% z tej kwoty daje 3.345,72 zł, zaś 7,5% z tej kwoty daje 271,27 zł. Łączny koszt opinii biegłych wyniósł w sprawie 2.328,51 zł, z czego powód uiścił zaliczki w kwocie 1.219,94 zł, zaś w pozostałej części do kwoty 1.108,57 zł poniósł wynagrodzenia biegłych tymczasowo Skarb państwa. Biorąc pod uwagę procentowy rozkład wyniku sprawy, powód winien wynagrodzenia biegłych ponieść do kwoty 174,64 zł, a pozwany do kwoty 2.153,87 zł. Zatem powodowi należy się od pozwanego zwrot z tytułu kosztów opinii biegłych kwota 1.045,30 zł, a dodatkowo od pozwanego należało pobrać na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.108,57 zł. Należną powodowi część kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotę 3.345,72 zł należało powiększyć o kwotę 1.045,30 zł (częściowy zwrot kosztów opinii biegłych) i odjąć od tego należną pozwanemu kwotę 271,27 zł z tytułu części kosztów zastępstwa procesowego należnej pozwanemu. Ostatecznie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.119,75 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Opłata od pozwu winna wynieść w sprawie kwotę 9.900 zł, z czego Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 92,5%, tj. 9.157,50 zł.